Chybiona łapówka

Na świecie jest ponad 40 tysięcy zapór wodnych, które powstały w celu wytwarzania energii, nawadniania terenów, bądź są częścią programu kontroli powodziowej. Budowa tak dużych obiektów wyłania zazwyczaj różne grupy interesów, od przedsiębiorstw budowlanych po międzynarodowe banki, a w przypadku tamy w Asuanie – swój udział miały mocarstwa okresu zimnej wojny.

Chybiona łapówka

20 lipca 1956 r. Wielka Brytania odmówiła Egiptowi udzielenia pożyczki na budowę tej zapory wodnej. Budowla, jakkolwiek potrzebna, była kartą przetargową mocarstw, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii z jednej strony, Związku Radzieckiego z drugiej. Kraje te licytowały się, kto więcej zaoferuje prezydentowi Egiptu – Gamalowi Abdelowi Naserowi. Kiedy Chruszczow, zabiegając o wpływy w tamtym rejonie, przebił ofertę Zachodu, ten

odmówił dalszego finansowania tamy. Co więcej, Stany Zjednoczone, rzutem na taśmę w postaci walizek pieniędzy, chciały przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę. Sprawy zaszły jednak już za daleko, w rezultacie czego Egipt na długie lata pozostał w strefie wpływów komunizmu.

Kraj ten, po uwolnieniu się spod brytyjskiego kolonializmu, a było to na początku lat 50-tych ubiegłego wieku, pod przywództwem Nasera zaczął stopniowo pobudzać gospodarkę. Miała temu służyć m.in. budowa tamy na Nilu. Ponieważ Egipt nie dysponował kwotą niezbędną na realizację inwestycji, Stany Zjednoczone i Wielka Brytania obiecały przyznać mu 70 milionów dolarów. 200 milionów pochodziło z Banku Światowego. Owa ofiarność była podszyta chęcią odzyskania wpływów. Sprawy przybrały nieoczekiwany obrót, kiedy okazało się, że Egipt zakupił broń od Czechosłowacji, co wskazywało na

współpracę ze Związkiem Radzieckim, a tym samym opowiedzenie się w zimnej wojnie przeciw Stanom Zjednoczonym. Ponieważ Wielka Brytania była i jest sojusznikiem Ameryki, 20 lipca 1956 r. wycofała się z finansowania tamy w Asuanie. Odpływ amerykańskich i brytyjskich funduszy dał pretekst ZSRR do zaoferowania Egiptowi około 1/3 kwoty z prawie 1 miliarda dolarów niezbędnych do zakończenia inwestycji, tym samym rozszerzając swoją strefę wpływów.

W dniach, kiedy Stany miały jeszcze nadzieję na zwerbowanie Egiptu, Kermit Roosevelt Jr., będący wyższym rangą agentem w strukturach CIA i wnuczkiem prezydenta Theodore'a Roosevelta, zaaranżował przekazanie Naserowi 3 milionów dolarów gotówką, w wypchanych po brzegi dwóch walizkach. By okazać swoją pogardę dla Stanów, prezydent Egiptu przyjął łapówkę i natychmiast przeznaczył ją na budowę Wieży Kairskiej – bezcelowej

budowli, przewyższającej wysokością egipskie piramidy, wzniesionej na wprost ambasady amerykańskiej.

Jak podał na swoich stronach w czerwcu 2009 r. „Time”, wieża ta, według legend miejskich, symbolizuje wyprostowany środkowy palec, stanowiąc podsumowanie dyplomatycznych wysiłków Ameryki. Współpracownicy Nasera, którzy osobiście przyjęli cenne walizki, nazwali ją el wa'ef Rusfel – erekcją Roosevelta. Termin ten przyjął się także wśród niektórych agentów CIA.

Źródła: thecornerhouse.org.uk; nshss.org;historylearningsite.co.uk; mideast.blogs.time.com; spartacus.schoolnet.co.uk;.egy.com/zamalek

Opublikowano w dniu 20.07.2018 r.

przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA